

Ks. Adam Kopec<sup>\*</sup>  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

## ŚW. BENEDYKT Z NURSJI JAKO PATRON EUROPY W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Współczesna Europa przeżywa poważny kryzys, przejawiający się między innymi w problemach demograficznych oraz w pustce aksjologicznej wywołanej wyrugowaniem religii z wszystkich dziedzin życia. Przyczyny tego kryzysu są znaczne głębsze i nie znajdują się tylko na poziomie gospodarczym i politycznym. Mamy do czynienia z kryzysem tożsamości. Trwają poszukiwania antidotum na tę sytuację. Jednym z autorytetów, który często wypowiadał się na tematy związane z tożsamością Europy, jest Jan Paweł II, który przez niemal dwadzieścia siedem lat pontyfikatu poświęcił tej sprawie wiele inicjatyw, przemówień, homilii i dokumentów. Propozycja papieskiego nauczania dotyczy między innymi odwołania się do dziedzictwa świętych patronów Starego Kontynentu: Benedykta, Cyryla i Metodego, Brygidy Szwedzkiej, Katarzyny Sieneńskiej oraz Teresy Benedykty od Krzyża. Nie chodzi tutaj tylko o przywołanie ich zasług historycznych, ale przede wszystkim o aktualność ich przesłania dla współczesnych Europejczyków. Święty Benedykt, nazywany Zakonodawcą Zachodu, poprzez stworzenie pierwszej reguły zakonnej uczy nas, jak w świecie opanowanym przez konsumpcję dostrzegać to, co jest wieczne. Dzięki wypracowanej regule ora et labora przeciwstawia się panującej dezintegracji i uczy nas właściwego podejścia do pracy ludzkiej. Od niego współczesne społeczeństwa, skażone „kryzysem ojcostwa”, mogą nauczyć się, co znaczy być prawdziwie ojcem.

W ostatnich latach Europa zмага się z wieloma problemami. Po pandemii koronawirusa pojawił się kryzys gospodarczy powodujący zubożenie społe-

<sup>\*</sup> Ks. dr Adam Kopec – kapłan diecezji sandomierskiej, wykładowca teologii dogmatycznej w WSD w Sandomierzu; e-mail: akopec@loken.pl; ORCID: 0000-0003-0332-9402.

czeństw europejskich i pogłębianie się niesprawiedliwości społecznych. Do tego wojenna agresja Rosji na Ukrainę ujawniła, że współczesny człowiek zdolny jest do największych okrucieństw i zbrodni. Wróciły „stare demony” Europy, które wskazują na jakiś poważniejszy kryzys, dotyczący nie tylko sfery gospodarczej i ekonomicznej. Przyczyny tego kryzysu wywodzą się z najgłębszych pokładów europejskiej tożsamości. Stąd problemy polityczne i gospodarcze są tylko pochodną głębszych spraw, dotyczących samych korzeni kultury europejskiej. Nie rozwiążą ich jakieś doraźne decyzje w dziedzinie polityki czy ekonomii. Potrzebne są rozwiązania, które pozwolą nam na nowo odkryć wartość Ewangelii, przenikającej wszystkie dziedziny życia.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie, że Kościół katolicki, nadając kontynentowi europejskiemu patronat świętych, nie tylko chciał ukazać ich wkład historyczny w rozwój cywilizacji europejskiej, ale przede wszystkim pragnął wyeksponować prawdę, że dzieło pozostawione przez patronów może stać się receptą na aktualny kryzys. W tym artykule skupimy się na dziedzictwie św. Benedykta z Nursji. Dzieła pozostałych patronów (św.św. Cyryla i Metodego, św. Brygidy Szwedzkiej, św. Katarzyny ze Sieny i św. Teresy Benedykty od Krzyża) będą przedmiotem oddzielnych opracowań.

## KRÓTKIE SPOJRZENIE NA PRZEJAWY KRYZYSU W EUROPIE

Pośród różnych przejawów kryzysu możemy na pierwszym miejscu wymienić problemy demograficzne poszczególnych państw, powodujące nieustanne wydłużanie wieku emerytalnego. Jest to pochodna spustoszenia, jakie w społeczeństwach Starego Kontynentu dokonało zniekształcenie instytucji małżeństwa i rodziny. Specjaliści alarmują, że Europa podąża w kierunku „samobójstwa demograficznego”. Chociaż analitycy szukają przyczyn tych zjawisk wyłącznie we wskaźnikach i indeksach gospodarczych, a politycy prześcigają się w propozycjach tzw. polityki prorodzinnej, jako lekarstwa na zbyt niski przyrost naturalny, to jednak dokładniejsza analiza pokazuje, że są to tylko pochodne innego, głębszego kryzysu, kryzysu tożsamości. Obecne załamanie gospodarki spowodowane jest nie tylko pandemią, ale przede wszystkim ludzką chciwością, a to z kolei przejaw prymatu „mieć” nad „być”.

Można przypuszczać, że Europa nie rozwiąże swoich problemów gospodarczych czy demograficznych tylko przez doraźne i krótkowzroczne decyzje. Konieczna jest głęboka przemiana, która pozwoli dostrzec i wprowadzić w życie prymat solidarności nad zyskiem, poświęcenia nad wygodnictwem, wolności nad zniewoleniem, duchowego bogactwa nad materialnym posiadaniem. Wtedy eu-

ropejskie rodziny rozumieją, jaką wartość ma każde nowe życie, jak ważna jest sama instytucja rodziny w wychowaniu młodego człowieka i relacjach między ludźmi w „zdrowym społeczeństwie”.

Kolejnym problemem współczesnej Europy jest laicki model państwa, poprzez który z życia społecznego mają zniknąć wszelkie przejawy religijności. Dziś mówi się o dyskryminacji chrześcijańskich wartości. Mit świeckiej Europy bez religii prowadzi w końcu do powstania pewnej pustki aksjologicznej (brak jakichkolwiek wartości). A bez zasad moralnych takie obszary, jak polityka, ekonomia czy gospodarka, zamiast służyć człowiekowi, zniewalają go. Jaka będzie więc przyszłość Starego Kontynentu? Odpowiedź na to pytanie zależy od tego, czy odnajdziemy własną duchową tożsamość. Powstaje także inne pytanie: u kogo szukać antidotum na te problemy?

## DLACZEGO W SPRAWACH EUROPY WARTO SŁUCHAĆ JANA PAWŁA II

Pośród wielu autorytetów wypowiadających się na temat sytuacji Starego Kontynentu rozbrzmiewa nauczanie Jana Pawła II. Zanim zaczniemy bardziej szczegółowe analizy, warto uzasadnić, dlaczego to właśnie jego poglądy zasługują na szczególną uwagę. Na pewno nie chodzi tutaj o jakiś sentyment do papieża Polaka czy papieża Słowianina. W ciągu niemal dwudziestu siedmiu lat pontyfikatu Ojciec Święty poświęcił tej sprawie wiele przemówień, dokumentów, audiencji i spotkań. Odwiedził prawie wszystkie kraje Europy (nie dotarł tylko do Rosji, Białorusi, Mołdawii, Macedonii i Czarnogóry). Podróże apostołskie zawsze wiązały się z przypomnieniem poszczególnym narodom ich chrześcijańskich korzeni oraz tego, że uczestniczą w szerszej wspólnotcie europejskiej, zbudowanej na chrześcijańskich wartościach. Do najbardziej znaczących wydarzeń dotyczących kwestii europejskiej można zaliczyć zwołanie przez papieża kolejno w 1991 i 1999 roku dwóch nadzwyczajnych synodów biskupów, które w całości poświęcone były sytuacji duchowej Starego Kontynentu (owocem II Synodu stała się adhortacja *Ecclesia in Europa*), ogłoszenie w 1980 roku świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy, a w 1999 roku dołączenie do tej grupy trzech świętych kobiet: Katarzyny Sieneńskiej, Brygidy Szwedzkiej oraz Teresy Benedykty od Krzyża. Nie należy też zapominać o odwiedzinach Ojca Świętego w instytucjach odpowiedzialnych za kształt obecnej Europy. Papież był i przemawiał w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej<sup>1</sup> oraz w Parlamencie Europej-

<sup>1</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie w Siedzibie EWG – Kontynent Europejski* (20 maja 1985), w: *Dziela zebrane* [dalej: DZ], t. X, Kraków 2008, s. 888–893.

skim<sup>2</sup>. Oprócz tego swoje słowa kierował do różnych agend europejskich<sup>3</sup> oraz do parlamentarzystów, polityków i działaczy na rzecz wspólnej Europy<sup>4</sup>.

Biorąc pod uwagę niezwykle aktywność papieża, można powiedzieć, że problematyka ta odgrywa wyjątkową rolę w jego nauczaniu i była mu szczególnie bliska. Sam zresztą stwierdził:

Nie sposób wypowiedzieć, jak bardzo ważna dla mnie i dla mojej misji jest znajomość Europy, tego, co z niej wynika. Dla Kościoła i dla Stolicy Piotrowej, która raz na zawsze wybrała Rzym na swoją siedzibę, czyniąc zeń centralny punkt Kościoła katolickiego i jego misji, wiedza o tym, czym jest Europa, czym była, jakie są tego konsekwencje, jest sprawą niezwyklej wagi, tak jak znajomość konsekwencji historycznego, a zarazem opatrznosciowego wyboru dokonanego przez św. Piotra przed dwoma tysiącami lat<sup>5</sup>.

Na tej podstawie możemy powiedzieć, że nauczanie papieskie dotyka głęboko tematu, nie jest powierzchownym „ślizganiem się”, ale wniknięciem w samo sedno sprawy.

W nauczaniu Jana Pawła II na temat korzeni Europy punktem wyjścia jest ewangelizacja poszczególnych ludów. Nasz kontynent tworzony był przez misjonarzy i pielgrzymów, którzy głosząc Słowo Boże, nie niszczyli rodzimych kultur, lecz przez proces inkulturacji przeobrażali je i w duchu Ewangelii nadawali im charakter

<sup>2</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy – Jeżeli Europa chce pozostać sobie wierna* (8.10.1988), DZ, t. X, s. 239–244.

<sup>3</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Wspólnoty Europejskiej – Rozszerzające się braterstwo* (22.03.1979), DZ, t. XIV, s. 828; *Przemówienie do Prezydium Parlamentu Europejskiego – Europejska odpowiedzialność i solidarność* (5.04.1979), DZ, t. XIV, s. 829–830; *Przemówienie do Grupy Demokratycznej Parlamentu Europejskiego – Klimat życzliwości jest konieczny do rozwoju współpracy* (13.11.1980), DZ, t. XIV, s. 831; *Przemówienie do Komitetu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europejskiej ds. Stosunków z Parlamentami Krajowymi – O podstawową tożsamość Europy* (17.03.1988), DZ, t. XIV, s. 838–839; *Przemówienie do przewodniczących parlamentów Unii Europejskiej – Służyć dobru wspólnemu* (23.09.2000), DZ, t. XIV, s. 843–844; *Przemówienie do uczestników Konferencji Ministrów Rady Europy – wartości religijne i moralne wspólnym dziedzictwem* (3.11.2000), DZ, t. XIV, s. 845–846; *Przemówienie do ministrów spraw wewnętrznych krajów Unii Europejskiej* (31.10.2003), DZ, t. XIV, s. 847–849; *Przemówienie do przewodniczącego Komisji Europejskiej* (28.10.2004), DZ, t. XIV, s. 850.

<sup>4</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do grupy katolickich parlamentarzystów europejskich – odpowiedzialność Europy za pokój i sprawiedliwość w świecie* (10.11.1983), DZ, t. XIV, s. 832–835; *Przemówienie do parlamentarzystów Unii Europejskiej – Europejska cywilizacja umocni się, jeśli zachowa swą duszę* (29.10.1984), DZ, t. XIV, s. 836–837; *Przemówienie do grupy chrześcijańskich deputowanych do Parlamentu Europejskiego – Budujmy Europę wierni orędziu Chrystusa* (6.03.1997), DZ, t. XIV, s. 840.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kolokwium w Castel Gandolfo* (20–22.08.1987), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 93 (1987) 8, s. 28.

uniwersalny. Przyjmując taką perspektywę początków Europy, Jan Paweł II wskazuje także na świętych Kościoła, bez których nie da się zrozumieć dziejów Europy, jej dziedzictwa i jej duchowej tożsamości. Już w pierwszych wiekach święci odegrali istotną rolę w procesie stapiania się w organiczną całość poszczególnych elementów dziedzictwa semickiego, greckiego, rzymskiego, celtyckiego i wszystkich wędrownych plemion, szukających swego miejsca na naszym kontynencie<sup>6</sup>. Fakty historyczne wskazują, że ich imionami nazywano miasta, ziemie, prowincje, drogi. Pośród nich możemy spotkać ludzi różnych stanów i zawodów. Mówi się o świętych wieśniakach, jak Izydor z Sewilli i Maria z Cabezy, pasterzach, rzemieślnikach, murarzach, myśliwych, adwokatach, piekarzach kupcach, poetach, pisarzach, prawnikach, analfabetach, a nawet żebrakach (jak Józef z Labre)<sup>7</sup>.

Jan Paweł II, mówiąc o budowaniu uniwersalnej cywilizacji naszego kontynentu, dodaje:

[...] księżęta i kupcy, pielgrzymi i uczeni, artyści i mistycy przemierzali drogi Europy; byli twórcami bądź świadkami imponującego rozwoju wiedzy spekulatywnej i praktycznej, a także zrywów duchowych, które ożywiły ewangeliczny sens ubóstwa, otwarcia się na drugiego człowieka, nadziei. W epoce średniowiecza Europa zbudowała podziwu godną, w znacznym stopniu spoiętą w skali całego kontynentu cywilizację, której wiele zdobyczy przetrwało po dzień dzisiejszy<sup>8</sup>.

Stąd ich znaczenie dla tworzenia się cywilizacji europejskiej jest ogromne – nawet gdyby próbowano temu całkowicie zaprzeczać.

Papież podkreśla:

[...] specyficzny charyzmat prowadzonego przez nich dzieła ewangelizacji polega na tym, że nowe formy i sposoby wcielania Ewangelii w rzeczywistość kulturalną i społeczną oraz umysłowość kształtujących się wówczas ludów europejskich stały się zaczątkiem i podstawą nowej i trwałej syntezy życia chrześcijańskiego. Święci Patronowie, których dzieło jest kamieniem milowym i istotnym punktem odniesienia dla historycznego procesu ewangelizacji Europy, pozostają także dla nas wciąż aktualnym wzorem i źródłem inspiracji, bowiem w szczególnej sytuacji, w jakiej znajduje się dziś Europa, dzieło ewangelizacji musi stawiać sobie za cel nową, twórczą syntezę Ewangelii i życia<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> J. Mirewicz, *Współtwórcy Europy*, Kraków 2003, s. 6.

<sup>7</sup> Por. H. Misztal, *Rola świętych w kształtowaniu cywilizacji Europejskiej*, „Słoneczna Skala. Kwartalnik o wychowaniu” (2001) 37, s. 7.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie EWG Kontynent Europejski* (20.05.1985), s. 889.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników VI Sympozjum Biskupów Europejskich „Sekularyzacja i ewangelizacja w dzisiejszej Europie”* (11.10.1985), w: *Nauczanie papieskie* [dalej: NP], VIII, 2, Warszawa 1985, s. 465–466.

Wypowiedź ta ukazuje myśl papieską, która widzi nie tylko zasługi historyczne, ale dostrzega także aktualność tych postaci dla współczesnej Europy<sup>10</sup>. Podobnie w Gnieźnie, przy grobie św. Wojciecha, Ojciec Święty z naciskiem podkreślał:

To patroni Europy – św. Benedykt, święci Cyryl i Metody – wszczepili w europejską kulturę prawdę o Bogu i o człowieku. To orszak świętych misjonarzy, których dziś przypomina nam św. Wojciech, niósł europejskim ludom nowinę o miłości bliźniego, o miłości nieprzyjaciół nawet – nowinę poświadczoną za nich oddaniem życia. Tą dobrą nowiną – Ewangelią, żyli w Europie przez kolejne stulecia, aż po dzień dzisiejszy, nasi bracia i siostry. Powtarzały ją mury kościołów, opactw, szpitali i uniwersytetów. Głosiły ją foliały, rzeźby, obrazy, obwieszczały strofy poezji i dzieła kompozytorów. Na Ewangelię kładziono podwaliny duchowej jedności Europy<sup>11</sup>.

Dla papieża ich rola jest nieoceniona i owoce ich działalności trwają po dzień dzisiejszy. Ponadto sytuacja obecna naszego kontynentu przypomina w jakimś stopniu warunki historyczne, w jakich poszczególni patroni działali. Każda z tych postaci niesie z sobą ważne przesłanie dla Europy, która wkroczyła w nowe milenium.

## DLACZEGO EUROPIE POTRZEBA AŻ TYLU PATRONÓW

Musimy zauważyć, że nadanie patronatu poszczególnych świętych dla naszego kontynentu dokonało się w określonym kontekście historycznym. W drugiej połowie XX wieku Kościół, kierując swoją refleksję ku Europie targanej wówczas sprzecznościami ideologicznymi, uznał za stosowne ustanowienie dla Sta-

<sup>10</sup> Podczas wizyty w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1985 roku Jan Paweł II powiedział: „Owe postacie założycieli mogą być symbolem powolnego wykluwania się europejskiego ducha pośród ludzi, którzy użyźniają ziemię, tworzą kulturę, jednoczą się w wierze” (Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie EWG Kontynent Europejski* [20 maja 1985], s. 889).

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu przed katedrą* (3.06.1997), DZ, t. IX, s. 691. Podkreślając ich wielkość i zasługi, papież powiedział: „Byli oni prawdziwymi realistami. We wszystkich wydarzeniach dostrzegali zmaganie się mocy zła; ale widzieli też działanie Ducha Świętego. Często więc przeczuwali, że w ich terażniejszości rodzą się rzeczy przyszłe. Niektóre spośród tych wybitnych świętych ukazują kute w brązie drzwi katedry [chodzi o katedrę w Spirze – przyp. A.K.]: Hugo z Cluny, Bruno z Kolonii, Norbert z Xanten, Bernard z Clairvaux. Ich dzieło kontynuowali Franciszek z Asyżu, Dominik, Ignacy. Oni i ich zakony stanowią trwałe elementy tożsamości kultury i historii Europy. Trzech spośród tych świętych, jako oficjalni patronowie Europy, symbolizuje całą jej rozpiętość z zachodu na wschód: Benedykt z Nursji oraz Apostołowie Słowian, Cyryl i Metody” (Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Jedyna droga ku zjednoczonej duchowo Europie* [4.05.1987], DZ, t. IX, s. 143).

rego Kontynentu patronatu świętych. Dokonało się to etapami. Najpierw 24 października 1964 roku papież Paweł VI listem apostolskim *Pacis nuntius* ustanowił patronem Europy św. Benedykta z Nursji. Następnie 31 grudnia 1980 roku Jan Paweł II w liście apostolskim *Egregiae virtutis* ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Starego Kontynentu, a pięć lat później opublikował poświęconą im encyklikę *Slavorum apostoli*. Pod koniec XX wieku, 1 października 1999, papież uznał za konieczne dołączenie do grona patronów postaci kobiecych i listem apostolskim motu proprio *Spes aedificandi* ogłosił św. Katarzynę Sieneńską, św. Brygidę Szwedzką oraz św. Teresę Benedyktę od Krzyża (Edytę Stein) kolejnymi współpatronkami naszego kontynentu.

Wobec tych ważnych wydarzeń pojawiły się różne komentarze i stanowiska. Niektórzy pytali: czy Stary Kontynent potrzebuje aż tylu patronów? W obiegowych opiniach św. Benedykt uznawany jest za patrona zachodniej, a święci Cyryl i Metody wschodniej części naszego kontynentu. Jan Paweł II odrzuca takie myślenie. Według niego św. Benedykt jest w takiej samej mierze patronem Europy Wschodniej, jak święci Cyryl i Metody Zachodniej. Nie można zapominać, że wartości zaproponowane przez św. Benedykta zostały zaakceptowane i w jakimś stopniu przyjęte przez mieszkańców Wschodu, a ideały i świadectwo życia Apostołów Słowian wpłynęły na mentalność i kulturę mieszkańców Europy Zachodniej<sup>12</sup>. Ponadto papież wskazuje, że cechą świętych jest ich powszechność i uniwersalność. Jeśli wziąć pod uwagę miejsce urodzenia i obszary działania wszystkich sześciu patronów Europy, można dojść do wniosku, że ostateczne Wschód spotkał się z Zachodem, a przede wszystkim Północ z Południem. Ta „święta geografia” pozwoliła papieżowi ukazać scalające znaczenie patronów i patronek Europy<sup>13</sup>. Sam następca św. Piotra tłumaczy bardzo krótko, że „ich świętość urzeczywistniła się w określonych kontekstach historycznych i geograficznych, które sprawiają, że są to postacie szczególnie ważne dla kontynentu europejskiego”<sup>14</sup>.

Podobnie odpowiada Jan Paweł II na opinie, które pojawiły się po ogłoszeniu trzech świętych kobiet współpatronkami Europy. Niektórzy sądzili, że w ten sposób Ojciec Święty uczynił tylko ukłon w stronę feminizmu, zarzucającemu, że zwłaszcza w Kościele rola kobiety jest niedoceniana. Sam Jan Paweł II tłumaczy, że „wybór padł na kobiece wzorce świętości, zgadza się to bowiem z opatrnościową tendencją, coraz silniejszą w Kościele i społeczeństwie naszych czasów, do pełniejszego uznania godności kobiety i właściwych jej darów”<sup>15</sup>. Powyższa wypowiedź wskazuje, że papież zauważył potrzebę dowartościowania roli ko-

---

<sup>12</sup> Por. L. Grygiel, *Europa św. Cyryla i Metodego*, „W Drodze” 145 (1985) 9, s. 41.

<sup>13</sup> Por. J. Majewski, *Nowe patronki Starego Kontynentu*, „Więź” 493 (1999) 11, s. 5–7.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Spes aedificandi*... 3.

<sup>15</sup> Tamże.

biet, niedocenianych w poprzednich wiekach. Za tym niedocenieniem przemawia fakt, że w beatyfikacjach i kanonizacjach w latach przed Soborem Watykańskim II przeważają zdecydowanie mężczyźni<sup>16</sup>. Z pewnością ten motyw był brany przez Jana Pawła II pod uwagę, ale nie był on najistotniejszy. Na pierwszym miejscu pozostaje docenienie dzieła, które w historii nowe patronki Europy dokonały, oraz ukazanie aktualności ich przesłania.

Istnieją także głosy, że pośród patronek i patronów Europy nie ma żadnej osoby świeckiej, nie ma też małżeństwa. A tymczasem jednym z najważniejszych kryzysów, jakich doświadcza współczesny Kościół, szczególnie europejski, jest kryzys eklezyjalnej świadomości i odpowiedzialności laikatu. Ukazanie chrześcijanina, który święcie i do śmierci przeżył swoje świeckie życie, jako kolejnego patrona Europy mogłoby pomóc w przezwyciężaniu tego kryzysu. Kanonizacja pary małżeńskiej byłaby zaś wspaniałą odpowiedzią na współczesny kryzys małżeństwa i rodziny<sup>17</sup>.

Kontekst historyczny nadania patronatu nie pozostaje bez znaczenia. Dlatego, chcąc dobrze zrozumieć treść orędzia, jakie niosą poszczególni patroni dla naszego kontynentu, musimy pokrótce wniknąć w ich życiorysy i kontekst historyczny działalności.

## ŚWIĘTY BENEDYKT Z NURSJI – ZAKONODAWCA ZACHODU

Papież Paweł VI listem apostolskim *Pacis nuntius* z 24 października 1964 roku ogłosił św. Benedykta patronem Europy. Wybór tego świętego nie jest przypadkowy. Jan Paweł II wskazuje na dwie główne przesłanki przemawiające za jego zasadnością. Pierwsza z nich koncentruje się wokół przeszłości, dorobku kulturowego i tradycji chrześcijańskiej odziedziczonej po wielkim dziele Benedykta. Druga natomiast stanowi istotny punkt odniesienia oraz wyzwanie dla tożsamości jednoczącej się Europy i kondycji moralnej jej społeczeństw<sup>18</sup>. Wybór ten znajduje także uzasadnienie w podstawowym fakcie historycznym, jakim jest założenie przez Benedykta zakonu. Badania historyczne ukazują, że bez tego dzieła i bez zwiększającej się liczby zakonów benedyktyńskich nie można by mówić o jedności kulturowej naszego kontynentu. Ważny jest kontekst historyczny jego życia i działalności, który pozwala nam zrozumieć doniosłość jego dzieła.

---

<sup>16</sup> Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003, s. 48.

<sup>17</sup> Por. J. Majewski, *Nowe patronki Starego Kontynentu...*, s. 6.

<sup>18</sup> Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, s. 36–37.



Urodził się ok. roku 480, na przełomie dwóch epok, antyku i średniowiecza, w czasie szczególnie niespokojnym i nacechowanym niepewnością<sup>19</sup>. Przyszedł na świat w Nursji<sup>20</sup> (Umbria) cztery lata po upadku cesarstwa zachodniorzymskiego, gdy insygnia władzy cesarskiej zostały już odesłane do Konstantynopola. W tym samym czasie, gdy na Wschodzie system cesarski uległ wzmocnieniu i konsolidacji, Europa Zachodnia stanowiła arenę walk między przemieszczającymi się ludami. Również organizacja kościelna przeżywała pewien kryzys, co dodatkowo pogłębiało jeszcze istniejący chaos. Jan Paweł II stwierdził, że patron znajdował się w sytuacji, w której

[...] śmierć doczesnej potęgi, największej z tych, jakie się wyraziły w świecie starożytnym, przemawia do duszy językiem spraw ostatecznych, a równocześnie Chrystus i Ewangelia mówią o jakimś innym dążeniu, o innym wymiarze życia, o innej sprawiedliwości, o innym królestwie<sup>21</sup>.

Jednocześnie w tych okolicznościach zaczęła kształtować się Europa jako rodzina narodów. Zadomowili się w niej barbarzyńcy, którym imponowała uniwersalność chrystianizmu – imperium ducha i sumienia wspólnoty Zachodu. Przygasają także spory dogmatyczne i herezje<sup>22</sup>. W tych warunkach Benedykt potrafił bardzo dobrze czytać znaki czasu i na tym polega jego geniusz.

Czytając znaki swoich czasów, widział, że trzeba było, aby radykalny program świętości ewangelicznej mógł być realizowany pod postacią zwyczajną, pod postacią życia codziennego wszystkich ludzi<sup>23</sup>.

Z tego właściwego odczytania znaków czasu przez św. Benedykta narodziła się reguła, którą udało się skutecznie rozpropagować w krótkim czasie w Eu-

---

<sup>19</sup> Jan Paweł II określił ten czas następująco: „Rok 480, w którym zgodnie z tradycją ujrzał światło dzienne święty Benedykt, znajduje się bardzo blisko owej proroczej, a raczej złowieszczej daty dla Rzymu – mam na myśli rok 476 po Chrystusie, kiedy to z chwilą przesłania do Konstantynopola insygniów cesarskich cesarstwo rzymskie po dłuższym okresie upadku oficjalnie przestało istnieć. Rozpadła się w tymże roku pewna struktura polityczna, to znaczy system, który uwarunkował przez prawie tysiąc lat postęp i rozwój ludzkiej cywilizacji w obrębie całego basenu Morza Śródziemnego” (Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji „Odnaleźć sens życia na miarę św. Benedykta”* [23.03.1980], NP 1 (1980), s. 282).

<sup>20</sup> Jan Paweł II 23.03.1980 r. nawiedził Nursję, miasto narodzin św. Benedykta. Wygłosił tam homilię, w której szczególną uwagę zwrócił na rolę, jaką odegrał ten święty w kształtowaniu Europy, oraz na dziedzictwo, jakie po sobie pozostawił.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 282.

<sup>22</sup> Por. J. Mirewicz, *Współtwórcy Europy...*, s. 157.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 283.

ropie Zachodniej. Miała ona kolosalne znaczenie dla przyszłości kontynentu<sup>24</sup>. Posiadała przede wszystkim znaczenie religijne, natomiast ze względu na swoją specyfikę wywołała konsekwencje społeczno-kulturowe. Po raz pierwszy zaczęła obowiązywać w klasztorze na Monte Cassino<sup>25</sup>, w miejscu szczególnym<sup>26</sup> ze względu na położenie oraz ze względu na to, że miejsce to było kiedyś poświęcone pogańskiemu bóstwu Apollinowi. Zawierała postulaty wyrzeczenia się świata, pokory, przywiązania do miejsca pobytu<sup>27</sup> i zasadę bezwzględnego posłuszeństwa wobec przełożonego – opata. Reguła jest przykładem wczesnochrześcijańskiej symbiozy tradycji klasztornej i rzymskiego ducha wojskowego<sup>28</sup>. Ze względu na swój charakter zachęcała rzesze wiernych chętnych do podporządkowania się jej wymaganiom. Stąd papież argumentuje, że w tamtej dobie potrzebującej reformy

[...] trzeba było, aby to, co heroiczne, stawało się zwyczajne, codzienne – i aby, to, co zwyczajne i codzienne, stawało się heroiczne. W ten sposób ojciec mnichów, Zakonodawca Zachodu, stawał się pośrednio pionierem nowej cywilizacji. Wszędzie tam, gdzie ludzka praca warunkuje rozwój kultury, gospodarki (ekonomii), życia społecznego, wszędzie tam docierał benedyktyński program ewangelizacji, który łączył pracę z modlitwą i modlitwę z pracą<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, s. 36–37.

<sup>25</sup> Monte Cassino jest bardzo bliskie papieżowi. W liście na jubileusz opactwa tynieckiego Jan Paweł II napisał, że w miejscu tym „zaczęło bić serce nowej Europy. Stamtąd przez wieki promieniować będzie autentyczny duch europejski i tam też będzie się odradzał” (Jan Paweł II, *List na jubileusz opactwa tynieckiego*, w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt*, Kraków 2000, s. 230). W innym miejscu Ojciec Święty klasztor na Monte Cassino nazwał „kolebką chrześcijańskiego humanizmu” (Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta, patrona Europy*, w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt...*, s. 234).

<sup>26</sup> Na miejscu położenia klasztoru była kiedyś świątynia poświęcona Apollinowi. Papież w 1994 r. wygłosił orędzie z okazji 50. rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Zawarł w nim słowa: „Nazwa Monte Cassino ma swoje znaczenie o wiele wcześniejsze niż to, jakie nadał jej rok 1944. Trzeba się cofnąć 15 wieków wstecz, do czasów św. Benedykta. To właśnie tu, na Monte Cassino, powstało jedno z tych opactw benedyktyńskich, które dało początek kształtowaniu się Europy. Historycy ukazują, jak w oparciu o benedyktyńską zasadę «módl się i pracuj» po upadku imperium rzymskiego na Zachodzie i po wędrówkach ludów zaczęła się wyłaniać ta Europa, której zręby kulturowe i cywilizacyjne zachowują się do dnia dzisiejszego” (Jan Paweł II, *Polska broniła chrześcijańskiej przyszłości Europy* [18.05.1994], „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 164 (1994) 6–7, s. 55).

<sup>27</sup> Przywiązanie do miejsca posiadało wielkie znaczenie i było pewnego rodzaju antidotum na ciągłe przemieszczanie się ludności (wędrówki ludów).

<sup>28</sup> Por. R. Ludwиг, *Narodziny chrześcijańskiej Europy. Wczesne średniowiecze. 500–999*, w: *Kronika chrześcijaństwa*, Warszawa 1998, s. 79–81.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 283.

## ORA ET LABORA – ODPOWIEDŹ NA DEZINTEGRACJĘ

Dzięki temu św. Benedykt przeciwstawił dezintegracji społecznej, moralnej i religijnej koncepcję dobrej organizacji, opartej na wspomnianej już zasadzie *ora et labora*. Jan Paweł II podkreśla, że

Benedykt z pewnością czytał przenikliwie znaki ówczesnych czasów, kiedy układał swą regułę, w której zespolenie modlitwy i pracy ma się stawać dla tych, co ją przyjmują, zasadą dążenia do wieczności<sup>30</sup>.

To krótkie, lakoniczne wezwanie okazało się niezwykle płodne kulturowo. Patron Europy zrozumiał, że w obliczu chylących się ku upadkowi wielowiekowych struktur społecznych i politycznych reforma powinna zacząć się od przemiany umysłów i mentalności pojedynczych ludzi, od rezygnacji z bierności i malkontentstwa na rzecz tworzenia małych wspólnot społecznych, których osiągnięcia będą zarażać pozostałych i zachęcać do wytrwałej pracy nad sobą. To zadanie doskonale spełniły domy benedyktyńskie, które były samowystarczalne, doskonale zorganizowane i uporządkowane, co silnie konkurowało z bylejąkością i chaosem świata zewnętrznego, nacechowanego zwątpieniem w możliwość ułożenia życia społecznego w epoce silnych zawirowań historycznych<sup>31</sup>.

Ojciec Święty podkreśla:

[...] należy podziwiać prostotę tego programu, a równocześnie jego uniwersalizm. Można powiedzieć, że program ten stanął u podstaw chrystianizacji nowych ludów kontynentu europejskiego, a równocześnie stanął też u podstaw własnej historii tych ludów – którą mierzy się więcej niż tysiącleciem. W ten sposób św. Benedykt stawał się patronem Europy poprzez stulecia: o wiele wcześniej, nim został nim ogłoszony przez papieża Pawła VI<sup>32</sup>.

Doświadczenie historyczne pokazuje, że intuicja św. Benedykta wydała owoce w poszczególnych krajach i narodach Europy. W orędziu z okazji 1500-lecia urodzin św. Benedykta Jan Paweł II, komentując doniosłość tradycji benedyktyńskiej dla rozwoju jedności europejskiej, stwierdza:

Podczas pierwszych sześciu stuleci, które upłynęły od jego śmierci – Reguła Benedyktyńska pokojowo podbiła całą Europę, z wyjątkiem państw kultury bizantyńskiej, chociaż i one odczuwały jej wpływ. Oprócz Włoch bardzo szybko także w Galii, Anglii, Belgii,

<sup>30</sup> Tamże, s. 283–284.

<sup>31</sup> Por. P. Szczaniecki, *Święty Benedykt...*, s. 54–63.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 284.

Fryzji i całych Niemczech oraz Szwajcarii zaroilo się od opactw benedyktyńskich. Już po pewnym czasie także Półwysep Iberyjski, Holandia, Irlandia, Czechy, Dania, Szwecja, Norwegia, Polska, Węgry, Dalmacja, Albania, a nawet i Palestyna, Syria i Konstantynopol poznały uświęcające i cywilizacyjne dzieło synów św. Benedykta<sup>33</sup>.

Przemówienie to potwierdzają fakty historyczne mówiące o wielkiej liczbie powstających zakonów na wzór reguły benedyktyńskiej.



*Rozwój klasztorów benedyktyńskich w średniowiecznej Europie*

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *List apostolski „Sanctorum Altrix Mater Ecclesiae” z okazji 1500-lecia urodzin św. Benedykta* (11.07.1980), DZ, t. III, s. 639. Z okazji 950-lecia opactwa tynieckiego papież Jan Paweł II wystosował list, w którym ukazuje, jaki wpływ miała dla naszej ojczyzny reguła benedyktyńska i opactwo w Tyńcu. Papież mówi: „I oto powracamy nad Wisłę, do prastarego opactwa benedyktyńskiego, które obchodzi swoje 950-lecie. Jest to Jubileusz niezwykle doniosły, zarówno dla Kościoła w Polsce, jak i dla całej naszej ojczyzny. Wówczas kiedy tworzyły się zręby polskiej tożsamości narodowej i kulturowej, Opactwo Tynieckie stało się ogniskiem, z którego dzięki modlitwie i pracy duchowych synów św. Benedykta – promieniowała na młode wówczas państwo i kościół polski duch ewangelii, chrześcijańskiej kultury, duch chrześcijańskiej Europy. Misję tę Tyniec spełniał przez stulecia i spełnia ją do dzisiaj. Potwierdza się w ten sposób prawda o tym, jak głęboko my Polacy, od samego początku naszej historii, byliśmy zakorzenieni w Europie: pozwalaliśmy się jej kształtować a równocześnie dawaliśmy do wspólnego skarbca kultury europejskiej swój twórczy wkład” (Jan Paweł II, *List na jubileusz opactwa tynieckiego*, w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt...*, s. 230).

Oprócz tego, że reguła stworzona przez św. Benedykta okazała się niezwykle inspirująca dla ludów powstającej na gruzach imperium rzymskiego chrześcijańskiej Europy, istnieje jeszcze jeden ważny powód, wypełniający treścią europejski patronat tegoż świętego, powód związany z historycznymi zasługami. Papież zwraca uwagę, że „milcząca, wytrwała i mądra praca [...] mnichów przyczyniła się zarówno do zachowania kulturalnego dziedzictwa antyku, jak i do przekazania go ludom Europy, a także całej ludzkości”<sup>34</sup>. Zdaniem Ojca Świętego dzięki rozprzestrzenianiu się po Europie sieci domów zakonnych możliwe było zachowanie ciągłości kultury europejskiej, zachowanie dla następnych pokoleń tego wszystkiego, co było cenne w śródziemnomorskiej kulturze antycznej. W miarę ustępowania wpływów władzy cesarskiej zakony w coraz większym zakresie przejmowały rolę podtrzymywania nauki. Z powodzeniem łączono naukę chrześcijańską z uznaniem dla greckiej filozofii i autorów łacińskich<sup>35</sup>. Spadkobiercy św. Benedykta konsekwentnie ratowali spod gruzów Cesarstwa Rzymskiego zabytki starożytnej cywilizacji, dowodząc tym samym, że chrześcijaństwo nie usurpuje sobie pretensji do budowy całkowicie nowej kultury (a tym samym zniszczenia innych), ale raczej dąży do przepajania istniejących kultur duchem Ewangelii.

Papież wyraźnie podkreśla:

Europa stała się chrześcijańską przede wszystkim dlatego, że synowie św. Benedykta dali naszym przodkom bardzo wszechstronne wykształcenie. Uczyli ich nie tylko rzemiosła, ale przede wszystkim wpajali im ducha Ewangelii, który jest nieodzowny dla ustrzeżenia skarbów duchowych osoby ludzkiej. Pogaństwo, niegdyś pozyskane dla Ewangelii przez liczne zastępy mnichów-misjonarzy, dziś szerzy się coraz bardziej w świecie zachodnim i jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem porzucenia chrześcijańskiej koncepcji pracy i szacunku dla niej<sup>36</sup>.

Oddziaływanie na historię przez św. Benedykta jest niewątpliwie wielkie i Jan Paweł II był tego świadomy.

---

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta...*, s. 234.

<sup>35</sup> N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 300.

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta...*, s. 210.

## CZEGO MOŻE ŚW. BENEDYKT NAUCZYĆ WSPÓŁCZESNYCH EUROPEJCZYKÓW

Ojciec Święty nawiązuje nie tylko do jego zasług historycznych, ale przypomina o aktualności przesłania, jakie ta postać może wnieść do współczesnej Europy. Jest patronem „nie tylko ze względu na swoje szczególne zasługi dla kontynentu, dla jego historii i jego cywilizacji. Jest nim ze względu na nową aktualność swojej postaci dla współczesnej Europy”<sup>37</sup>. Obecna sytuacja naszego kontynentu w jakimś stopniu przypomina zawirowania historyczne z czasów św. Benedykta<sup>38</sup>. Ojciec Święty podkreśla:

Wyczuwa się przewagę ekonomii nad moralnością. Przewagę doczesności nad duchowością. Z jednej strony wyłączne prawie nastawienie na konsumpcję dóbr materialnych odbiera głębszy sens życiu ludzkiemu. Z drugiej praca staje się przymusem człowieka, podporządkowanego kolektywom, a tę pracę za wszelką cenę odrywa się od modlitwy, odbierając życiu ludzkiemu pozadoczesny sens<sup>39</sup>.

Dzieło dokonane przez św. Benedykta może stać się antidotum na wyżej wspomniane problemy.

Analizując doniosłość dzieła zakonodawcy Zachodu, na pierwszym miejscu papież podkreśla, że patron Europy przypomina nam, iż: „Jezus Chrystus jest ośrodkiem naszego życia absolutnie nieodzownym, do którego należy wszystko odnosić, aby mogło otrzymać swój sens i rzeczywistość trwałość”<sup>40</sup>. Dlatego

[...] obowiązki, które mamy do spełniania na płaszczyźnie zwanej „wertykalną” – znajduje ona przede wszystkim swój wyraz w życiu modlitwy – są wtedy dopiero właściwie zrównoważone, gdy łączą się w należyty sposób z tym, czego wymaga się od nas na płaszczyźnie „horyzontalnej”, gdzie największą rolę odgrywa praca<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 284.

<sup>38</sup> W liście apostolskim na 1500. rocznicę narodzin św. Benedykta Jan Paweł II tak charakteryzuje czasy jego działalności i ich podobieństwo do obecnej sytuacji: „W czasach św. Benedykta zarówno wspólnota kościelna, jak i całe społeczeństwo ludzkie żyło w świecie przypominającym pod wieloma względami świat dzisiejszy. Przewroty polityczne, niepewność przyszłości, grożące lub szalejące już wojny niosły z sobą nieszczęście i przejmowały ludzi ustawicznym lękiem. I dlatego to ludziom zaczęło się zdawać, że życie nie ma żadnej wartości ani sensu” (Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta...*, s. 203).

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 284.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta...*, s. 203.

<sup>41</sup> Tamże, s. 204.

Dla współczesnego Europejczyka św. Benedykt pokazuje drogę życia,

[...] której charakterystyczną cechą jest wielka równowaga. Tą drogą, łączącą samotność ze współżyciem z ludźmi, a modlitwę z pracą, powinien iść także człowiek świecki naszych czasów – chociaż oczywiście różnym elementom będzie on przypisywał odmienną wagę – aby w pełni realizować swoje powołanie<sup>42</sup>.

Kolejny punkt przesłania dla naszego kontynentu, który niesie dzieło św. Benedykta, koncentruje się wokół sprawiedliwości społecznej i nadania właściwego sensu ludzkiej pracy. Zakonodawca Zachodu żył w społeczeństwie zniekształconym niesprawiedliwością, w którym osoba ludzka nic nie znaczyła i była traktowana jak rzecz. W tamtej klasowej strukturze społeczeństwa najbiedniejsi byli po prostu niewolnikami, biedni stawali się coraz biedniejsi, a bogaci coraz bogatsi. Patron chciał zbudować wspólnotę monastyczną na fundamencie Ewangelii, dlatego – jak podkreśla Jan Paweł II –

[...] przywrócił każdemu pełne prawa ludzkie, niezależnie od tego, z jakiej klasy pochodził. Wedle zasad mądrej sprawiedliwości rozdzielczej zatroszczył się o potrzeby każdego. Wszystkim przydzielił obowiązki, które się nawzajem uzupełniały i powiązał je między sobą w sposób właściwy<sup>43</sup>.

Każdy wypełniał swoje zadania przez pracę, która nie jest przykrym obowiązkiem, lecz staje się środkiem do jedności z Bogiem<sup>44</sup>.

Reguła ułożona przez św. Benedykta odegrała ogromne znaczenie w zniesieniu praktyki niewolnictwa na naszym kontynencie. Hasła równości, sprawiedliwości i służby drugiemu człowiekowi poprzez pracę dały początek nowemu porządkowi, opartemu na ewangelicznej zasadzie miłości bliźniego. Aktualizując te treści do współczesnej epoki, Jan Paweł II podkreślał, że św. patron mówi nam, iż

[...] po upływie piętnastu wieków wielu ludziom oraz różnorodnym społeczeństwom trzeba uwolnić się z różnorodnych współczesnych form zniewolenia człowieka. [...] Czy w dzisiejszych czasach, na horyzoncie naszego świata, to orędzie benedyktyńskie nie jest przypadkiem wezwaniem do wyzwolenia z niewoli konsumpcyjności sposobu myślenia

---

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Jan Paweł II, *List apostolski na 1500. rocznicę narodzin św. Benedykta*, w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt...*, s. 208.

<sup>44</sup> Por. tamże, s. 209.

i oceniania, ustalania naszych planów i prowadzenia naszego stylu życia tylko na miarę ekonomii?<sup>45</sup>

Aby dobrze zrozumieć papieskie przesłanie, należy najpierw uświadomić sobie znaczenie kultury pracy w Europie XX i XXI wieku. Jan Paweł II podkreśla, że dziś praca w Europie jest skażona – na Zachodzie konsumpcjonizmem, a na Wschodzie jeszcze kolektywistyczną ideologią, w myśl której sam człowiek staje się narzędziem w procesie produkcji<sup>46</sup>. W ten sposób praca była pojmowana w państwach ideologii komunistycznej. I w jednym, i w drugim przypadku zamyka się ona w horyzoncie spraw doczesnych. Przestaje służyć celom najistotniejszym: zapewnieniu ludzkiej egzystencji oraz przede wszystkim spotkaniu z drugim człowiekiem i służbą jemu w miłości<sup>47</sup>. Wobec tych problemów norma wypracowana przez św. Benedykta, wiążąc pracę z modlitwą (*ora et labora*), stała się „ważną po dziś dzień regułą równowagi osobowej i społecznej, zagrożonej przewagą «mieć» nad «być»”<sup>48</sup>.

W życiu społecznym naszych czasów, które gdzieś można by scharakteryzować jako „społeczeństwo bez ojca”, św. Benedykt pomaga w przywróceniu znaczenia tej podstawowej zasady, o której zbyt często zapominają sprawujący władzę, a którą nazywamy ojcostwem<sup>49</sup>. Zasady funkcjonowania benedyktyńskich domów zakonnych opierały się między innymi na bezwzględnej posłuszeństwu opatowi, który wobec mnichów zastępuje samego Chrystusa<sup>50</sup>. W sprawowaniu władzy oczekuje się od ojca wspólnoty, aby na pierwszym miejscu postawił miłość. Stąd dla każdego,

[...] kto sprawuje władzę w jakiegokolwiek grupie społecznej, na jakimkolwiek poziomie, musi coraz bardziej rozwijać w sobie dar ojcostwa i coraz bardziej go uzewnętrzniać, bo tylko ojcostwo może połączyć ludzi więzami braterstwa. To oni w pokoju będą budowali lepszy świat i organizowali społeczeństwo, w którym przez modlitwę i pracę człowiek stanie się bliskim współpracownikiem i współrozmówcą Boga<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> Por. Jan Paweł II, *Św. Benedykt – człowiek Boży, na nowo ukazuje całość Ewangelii* (28.09.1980), NP III, 2 (1980), s. 405.

<sup>46</sup> Ta sytuacja zmieniła się po 1989 r., kiedy w wielu krajach upadł komunizm, niemniej jednak ślady wspomnianej przez papieża ideologii pozostały jeszcze w wielu krajach Europy Wschodniej jako spadek po tamtym systemie.

<sup>47</sup> Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens...*, 2, 5.

<sup>48</sup> Jan Paweł II, *Akt Europejski Powołanie ludzkie i chrześcijańskie narodów kontynentu europejskiego* (9.11.1982), DZ, t. X, s. 507.

<sup>49</sup> Por. Jan Paweł II, *List z okazji 1500 rocznicę narodzin św. Benedykta...*, s. 210.

<sup>50</sup> Por. tamże.

<sup>51</sup> Tamże, s. 213.



Problemy wyżej nakreślone mogą zostać przewyciężone między innymi dzięki wnikliwej analizie dzieła św. Benedykta i wdrożeniu go w dzisiejszy kontekst historyczny i kulturowy Europy. Jan Paweł II mówi, że współcześni ludzie nie mogą się cofnąć do czasów Benedykta, ale „muszą sens życia ludzkiego odnaleźć na miarę Benedykta. Wtedy tylko będą żyć dla przyszłości. I pracować dla przyszłości. I umierać w perspektywie wieczności”<sup>52</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998.
- Grygiel L., *Europa św. Cyryla i Metodego*, „W Drodze” 145 (1985) 9, s. 39–41.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, w: *Dzieła zebrane*, t. I, Kraków 2006–2009, s. 105–143.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Sanctorum Altrix Mater Ecclesiae” z okazji 1500-lecia urodzin św. Benedykta* (11.07.1980), w: *Dzieła zebrane*, t. III, Kraków 2006–2009, s. 639–640.
- Jan Paweł II, *List na jubileusz opactwa tynieckiego* (7.06.1994), w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt*, Kraków 2000, s. 229–231.
- Jan Paweł II, *List z okazji rozpoczęcia benedyktyńskich obchodów 1500-lecia przybycia do Subiaco św. Benedykta, patrona Europy* (7.07.1999), w: P. Szczaniecki, *Święty Benedykt*, Kraków 2000, s. 232–238.
- Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio „Spes aedificandi”* (1.10.1999), w: *Dzieła zebrane*, t. IV, Kraków 2006–2009, s. 213–219.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Wspólnoty Europejskiej – Rozszerzające się braterstwo* (22.03.1979), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 828.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Prezydium Parlamentu Europejskiego – Europejska odpowiedzialność i solidarność* (5.04.1979), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 829–830.
- Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji. Odnaleźć sens życia na miarę św. Benedykta* (23.03.1980), w: *Nauczanie papieskie* III, 1, Warszawa 1982–1987, s. 281–284.
- Jan Paweł II, *Św. Benedykt – człowiek Boży, na nowo ukazuje całość Ewangelii* (28.09.1980), w: *Nauczanie papieskie* III, 2, Warszawa 1982–1987, s. 404–407.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Grupy Demokratycznej Parlamentu Europejskiego – Klimat życzliwości jest konieczny do rozwoju współpracy* (13.11.1980), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 831.

---

<sup>52</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Nursji...*, s. 284.

- Jan Paweł II, *Akt Europejski Powołanie ludzkie i chrześcijańskie narodów kontynentu europejskiego* (9.11.1982), w: *Dzieła zebrane*, t. X, Kraków 2006–2009, s. 505–508.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do grupy katolickich parlamentarzystów europejskich – odpowiedzialność Europy za pokój i sprawiedliwość w świecie* (10.11.1983), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 832–835.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do parlamentarzystów Unii Europejskiej – Europejska cywilizacja umocni się, jeśli zachowa swą duszę* (29.10.1984), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 836–837.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie EWG Kontynent Europejski* (20.05.1985), w: *Dzieła zebrane*, t. X, Kraków 2006–2009, s. 888–893.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników VI Sympozjum Biskupów Europejskich „Sekularyzacja i ewangelizacja w dzisiejszej Europie”* (11.10.1985), w: *Nauczanie papieskie VIII*, 2, Warszawa 1982–1987, s. 464–472.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Jedyna droga ku zjednoczonej duchowo Europie* (4.05.1987), w: *Dzieła zebrane*, t. XI, Kraków 2006–2009, s. 139–143.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kolokwium w Castel Gandolfo* (20–22.08.1987), „L’Osservatore Romano” [wyd. pol.] 93 (1987) 8, s. 28.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Komitetu Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europejskiej ds. Stosunków z Parlamentami Krajowymi – O podstawową tożsamość Europy* (17.03.1988), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 838–839.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy – Jeżeli Europa chce pozostać sobie wierna* (8.10.1988), w: *Dzieła zebrane*, t. X, Kraków 2006–2009, s. 239–244.
- Jan Paweł II, *Polska broniła chrześcijańskiej przyszłości Europy* (18.05.1994), „L’Osservatore Romano” [wyd. pol.] 164 (1994) 6–7, s. 54–56.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do grupy chrześcijańskich deputowanych do Parlamentu Europejskiego – Budujmy Europę wierni orędziu Chrystusa* (6.03.1997), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 840.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na placu przed katedrą* (3.06.1997), w: *Dzieła zebrane*, t. IX, Kraków 2006–2009, s. 689–694.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do przewodniczących parlamentów Unii Europejskiej – Służyć dobru wspólnemu* (23.09.2000), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 843–844.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Konferencji Ministrów Rady Europy – wartości religijne i moralne wspólnym dziedzictwem* (3.11.2000), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 845–846.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do ministrów spraw wewnętrznych krajów Unii Europejskiej* (31.10.2003), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 847–849.

- Jan Paweł II, *Przemówienie do przewodniczącego Komisji Europejskiej* (28.10.2004), w: *Dzieła zebrane*, t. XIV, Kraków 2006–2009, s. 850.
- Ludwig R., *Narodziny chrześcijańskiej Europy. Wczesne średniowiecze, 500–999*, w: *Kronika chrześcijaństwa*, Warszawa 1998, s. 79–81.
- Majewski J., *Nowe patronki Starego Kontynentu*, „Więź” 493 (1999) 11, s. 5–7.
- Mirewicz J., *Współtwórcy Europy*, Kraków 2003.
- Misztal H., *Rola świętych w kształtowaniu cywilizacji Europejskiej*, „Słoneczna Skala. Kwartalnik o wychowaniu” (2001) 37, s. 7–9.
- Sowiński S., Zenderowski R., *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003.
- Szczaniecki P., *Święty Benedykt*, Kraków 2000.

**Słowa kluczowe:** Europa, tożsamość Europy, Jan Paweł II, Patroni Europy, św. Benedykt

#### ST. BENEDICT OF NURSIA AS THE PATRON OF EUROPE IN JOHN PAUL II'S TEACHING

##### Summary

Contemporary Europe is experiencing a serious crisis, manifested, among others in demographic problems and in the axiological vacuity caused by the expelling of religion from all areas of life. The causes of this crisis are much deeper and not are only on the economic and political level. We have the crisis of the identity. One must to look for an antidote to this situation. One of the authorities who often speaks on themes linked with the identity of Europe is John Paul II, who for almost 27 years of his pontificate devoted many initiatives, speeches, homilies and documents to this matter. The proposal of the papal teaching concerns, among others, references to the heritage of the Saint Patrons of the Old Continent: Benedict, Cyril and Methodius, Brigitte of Sweden, Catherine of Siena and Teresa Benedicta of the Cross. We don't just mean here about recalling their historical merits, but above all about the actuality of their message for contemporary Europeans. St. Benedict, called the Western Founder of Religious Order, teaches us, by creating the first religious law, how to perceive what is eternal in a world dominated by consumption. Thanks to the developed principle of *ora et labora*, it opposes the prevailing disintegration and teaches us the correct approach to human work. From his teaching, contemporary societies marked by the “crisis of fatherhood” can learn what it means to be a real “Father”.

**Keywords:** Europe, the identity of Europe, John Paul II, Patrons of Europe, St. Benedict